

**Łódź****CENA NUMERU****20 gr.****Cena prenumeraty  
w Łodzi**

Mies. z dod. ilustr.	5 zł
Dla robotników	4 zł
Odnosz. do domu	30 gr.
Z dostawą poczt.	6 zł.
Poza Łodzią egz.	27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem**XXXV rok  
istnienia.****Redakcja i Administ.**

w ŁODZI

**Al. Kościuszki 41****TELEFON 100-23****Konto P.K.O. 60594**

Red. przyjmuje od 5—6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.**1931 r.****Numer dzisiejszy składa się z 8 stron**

# ROZWÓJ

**Sroda, 10-go czerwca****Nr 157**

## Warszawa bez tramwajów

### Wczoraj rano rozpoczął się strajk tramwajowy

Od kilku dni na terenie warsztatów tramwajowych na ul. Młynarskiej trwa ostry zatarg między robotnikami w liczbie przeszło 500 a inżynierem Kwiatkowskim, kalkulatorem dyrekcji tramwajów.

Zatarg powstał na tem tle, iż inż. Kwiatkowski, przeprowadzając obliczenia i kalkulacje robót, przez dłuższy czas obserwowal prace robotników ze sztoperem w ręku. Na zasadzie tych obliczeń i obserwacji inż. Kwiatkowski ustalił maksymalną ilość czasu na wykonanie poszczególnych robót.

Robotnicy twierdzą, iż czas wykalkulowany przez inż. Kwiatkowskiego jest zamały i wprost niemożliwością jest wykonanie oznaczonej roboty w przepisowym czasie.

Wczoraj w warsztatach tramwajowych wybuchł bardzo ostry konflikt między robotnikami a inż. Kwiatkowskim, przyczem inż. Kwiatkowski został pobity przez robotników i ma dotkliwie uszkodzoną rękę. W odpowiedzi na to dyrekcja tramwajów zamknęła warsztaty przy ul. Młynarskiej 2, ogłaszając, iż dziś od rana przyjmować będzie robotników na zasadzie nowej umowy.

Dziś o godz. 6 rano na teren warsztatów przybyło 200 uzbrojonych policjantów w hełmach szturmowych, którzy obstawili wszystkie remizy tramwajowe, warsztaty oraz elektrownię przy ul. Okopowej, nie wpuszczając nikogo z robotników.

Przez cały dzień wczorajszy i dziś rano trwały obrady delegatów Zw. Tramwajarzy, na których postanowiono przystąpić do strajku. Strajk został uchwalony dzisiaj o godz. 9 rano i ma objąć poza warsztatami elektrownię i dział ruchu t. j. wszystkie kursujące tramwaje.

O godz. 10 tramwaje poczęły zjeżdżać do remiz. Na masowce robotników, która odbyła się o godz. 8 i pół rano wybrano komitet strajkowy, który wezwał wszystkich tramwajarzy do porzucenia pracy.

O godz. 4 po poł. w podwórzu domu przy Alejach Jerozolimskich 6, Związek urządził zebranie wszystkich pracowników tramwajowych.

O g. 10 rano w dyrekcji tramwajów rozpoczęła się z udziałem dyrektorów narada wszystkich naczelników wydziałów, w sprawie zamierzonego przez robotników strajku.

Władze bezpieczeństwa, aby nie dopuścić do jakiegokolwiek ekscesów, zarządziły ostre pogotowie policji, obstawiając objekty tramwajowe silnymi posterunkami.

Zapytany przez nas o stan rzeczy dyrektor tramwajów miejskich, inż. Fuks, odpowia-

da, iż dyrekcja tramwajów liczy się z możliwością, iż zapowiedziany strajk ogarnie wszystkich robotników tramwajowych i autobusowych, wobec czego wszyscy kierownicy wydziałów zgromadzeni są na naradzie, aby natychmiast, w razie potrzeby, móc powziąć odpowiednią decyzję.

— Jakie środki pan dyrektor zamierza przedsięwziąć.

— Wszystko, co leżało w naszej mocy, zostało już zrobione. W każdym razie w tej chwili — rozmowa miała miejsce kwadrans po 11-tej — tramwaje schodzą spiesznie do remiz.

## Straszliwe samobójstwo w oczach tłumu

RYGA, 9.6. W Moskwie wydarzył się ostatnio wypadek, który wywołał niezwykle poruszenie wśród młodzieży sowieckiej, uczęszczającej do wyższych uczelni.

Organizacja komunistyczna w moskiewskim instytucie gospodarczo-technicznym urządziła t. zw. sąd ludowy nad jednym ze studentów, Boguszewskim, oskarżając go, iż pochodzi z rodziny nie proletariackiej a drobno mieszczańskiej i wskutek tego nie powinien znajdować się w środowisku studentów komunistycznych. Ponadto oskarżono Boguszewskiego, który był młodym literatem, iż ślepo wzoruje się na dziełach klasyków rosyjskich i nie przyczynia się do rozwoju literatury proletariackiej.

Po rozprawie sądowej, która odbywała się wobec olbrzymiego tłumu komсомолców, zapadł wyrok, hańbiący Boguszewskiego i wyłączający go zarówno ze szkoły, jak i z organizacji studenckich. Po ogłoszeniu wyroku samowolnego sądu Boguszewski w oczach zebranych studentów popełnił samobójstwo.

Władze sowieckie zarządziły śledztwo w tej niezwyklej sprawie, które zakończyło się jedynie wyrażeniem nagany iniektorom „sądu” Charakterystyczne jest, że „sąd” skła-

dał się z komunistów narodowości żydowskiej: Szapiro, Filkensztejn, Azbel, Perelman — podczas gdy Boguszewski był Rosjaninem.

Okoliczność ta wywołała wzrost nastrojów antysemitycznych wśród młodzieży sowieckiej

## Wycofują się

BERLIN, 9. 6. — Pismo „Rul” zamieszcza wiadomość, pochodzącą z Nowego Jorku, iż z nakazu Moskwy sowieckiej przedstawicielstwo handlowe („Amorg”) przystąpiło do likwidacji. Postanowiono na razie pozostawić tyl ko minimalną liczbę pracowników, potrzebnych dla załatwienia starych zamówień. Zarządzenie powyższe tłumaczy się tem, iż finansiści moskiewscy wysoce są zaniepokojeni nieznanymi rezultatami, jakie dał handel ze wewnątrz za pierwsze trzy miesiące roku bieżącego, w którym to okresie pasywa dosięgały 55 milionów zł. rubli i mają zamiar doprowadzić zakupy drogich maszyn amerykańskich prawie do zera, a przywóz do Stanów Zjednoczonych spadł raptownie wskutek ostatnich poczynań rządowych.

**Zjednoczone Agencje Prasowe „POLPRESS”****w osobach p.p. S. Jasińskiego (Nowera) i Rozenfelda****wzywa się do zapłacenia należności za nekrolog****Dyrektora firmy „Union Textile” śp. G. Robotiera****Administracja „Rozwój”**

# WYDALENIE NUNCJUSZA PAPIES. Z LITWY

Wzbroniono mu przejazd koleją

KOWNO 9-go czerwca. Nuncjusz papieski, Bertoloni, opuścił wraz ze swoim zastępcą Faidutti'm Kowno. Na wyraźne życzenie rządu litewskiego nie usz odbył podróż do granicy niemieckiej w Ejdkunach w samochodzie. Wyjazd koleją został nuncjuszowi zabroniony w okawie, aby na dworcu nie doszło do manifestacji na rzecz nuncjusza ze strony zwolenników stronnictwa chrześcijańskiej demokracji, pozostającego w opozycji do obecnego rządu. W drodze z Kowna do Ejdkun towarzyszyło nuncjuszowi kilku duchownych z kurji biskupiej w Kownie. Orszak samochodowy nuncjusza był eskortowany przez automobil obsadzony policją.

RZYM 9-go czerwca. W związku z wydaleniem nuncjusza papieskiego z Kowna, „Osservatore Romano” wyjaśnia:

„Od dłuższego czasu rząd kowieński bez podawania motywów domagał się odwołania monsignora Bartoloniego. Zgodnie z praktyką dyplomatyczną, Watykan zażądał wskazania powodów niechęci, w jaką popadł Mons. Bartoloni. Nie chcąc zaostrzać sprawy, Watykan 5 czerwca nakazał telegraficznie powrót monsignora Bartoloniego do Rzymu, nie czekając na odpowiedź rządu kowieńskiego. Po mimo to władze litewskie w tym samym dniu wydalily nuncjusza.

# Lot gwiazdzisty do Bukaresztu

BUKARESZT 9.6. — wskutek burzy na odcinku Cluj—Bukareszt większość zawodników uczestniczących w międzynarodowym locie gwiazdzistym do Bukaresztu, musiała lądować w drodze Na 36 zapisanych do lotu przybyło do Bukaresztu tylko 10 zawodników, a mianowicie: Papanu (Rumunja) na samolocie klemm; Fretz (Szwajcaria) na Mesare Havillandzie; Cacias (Rumunja) na Klemmie Olteanu (Rumunja) na Farmanie Mañolescu (Rumunja) na Mesare Smith; Lombardi (Włochy) na Fiacie; Dumitresco (Rumunja) na Farmanie; por. Skrzypiński (Polska) na RWD. Siedmiu z nich tylko dopuszczono do klasyfikacji Lotnik francuski Arrachart i rumuński Stefanescu wylądowali w Brassowie.

Na lotnisku w Beneasa na powitanie lotników przybył król, nadto stawili się członkowie rządu przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, uczestnicy kongresu federacji lotniczej i olbrzymie tłumy publiczności. Samolot myśliwski konstrukcji rumuńskiej oraz jeden samolot angielski wykonały szereg ewolucji akrobatycznych. Na podstawie ogólnej klasyfikacji pierwszą nagrodę w wysokości 400,000 lei otrzymał lotnik szwajcarski Robert Fretz drugą rumun Olteanu, 3 Polak por. Skrzypiński, 4 Rumun Manolescu, 5, 6, 17 Włosi — Lombardi Fougier i Rolbiano.

# Za czerwonym murem

## ARESZTOWANIE OFICERÓW SOWIECKICH.

RYGA, 9.6. — Władze sowieckie dokonały licznych aresztowań wśród oficerów sowieckich na Kaukazie. W Gruzji w Tyslisie aresztowano m. in. dowódców pułków Szachnazarowa i Rozumowski, oskarżonych o uprawianie opozycji prawicowej i odmowę wyłączenia przeciwko powstańcom kaukaskim. Zanośwane liczne wypadki, kiedy oddziały armji sowieckiej na Kaukazie wypowiadają posłuszeństwo i nie chcą walczyć z powstańcami.

## DZIAŁALNOŚĆ BEZBOŻNIKÓW

MOSKWA, 9.6. — Na odbywającym się obecnie zjeździe bezbożników wystąpił Tuchaczewski, który wskazał na niebywale te rezultaty osiągnięte przez ten związek. Według jego oświadczenia, związek bezbożników liczy obecnie do 5 milj. członków. W samej Moskwie znajduje się do 640 bezbożników. Ukraina liczy półtora milj. członków. Związek

ma 50 muzeum oraz 80 uniwersytetów przeciwreligijnych.

## SOWIECKA ARYSTOKR. ROBOTNICZA.

RYGA, 9.6. — Rada komisarzy ludowych uchwaliła instrukcję, wprowadzającą nowy system do aprowizacji robotników. Magazyny rozdzielcze otrzymały nakaz wydawania artykułów pierwszej potrzeby przedewszystkiem robotnikom należącym do t. zw. komunistycznych brygad szturmowych. Charakterystycznym jest, jednocześnie wprowadzono nowy podział robotników pod względem aprowizacyjnym. Uwzględniane muszą być przedewszystkiem zapotrzebowania robotników kwalifikowanych, podczas gdy zapotrzebowanie robotników niekwalifikowanych odsuwa się na plan dalszy. W ten sposób istniejący oddawna w Sowietach podział robotników na uprzywilejowaną, t. zw. nową arystokrację komunistyczną i upośledzoną olbrzymią większością reszty robotników znalazł urzędowe uzasadnienie.

# NA OSTRZU NOŻA

Papież gotów zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem włoskim

RZYM, 9.6. — Stosunki między Watykanem a rządem Włoskim pozostają nadal w stanie silnego napięcia.

Wielkie wrażenie wywołała mowa papieża wygłoszona do księdy włoskich, mających działać wśród emigracji. Papież przypomniał, że już podczas manifestacji w r. 1929 okazji zawarcia traktatów laterańskich zaznaczył, słysząc okrzyki na swoją cześć: „Dziś krzyczą hosanna, a jutro będą wołać — ukrzyżuj!”

Tę nieufnością tłumaczyć też należy fakt, że papież mimo zawarcia traktatu z Włochami nie kwapił się do opuszczenia Watykanu.

Uchwała dyrektorjatu faszystowskiego, stwierdzająca, że młodzież do lat 18 może być wychowywana tylko w organizacjach faszystowskich tak, aby w każdej chwili goto

wa był spełnić wszelkie rozkazy Mussoliniego, uważana jest za odmowną odpowiedź na ostatnie przemówienie papieża.

Co do trzeciej z kolei noty, wysłanej przez papieża do króla włoskiego, twierdzi się że w nocie tej Watykan wręcz oświadcza że jeśli rząd włoski nie cofnie dekretu o rozwiązaniu związków Akcji Katolickiej wówczas konkordat zostanie zerwany. Zerwanie konkordatu pociąga za sobą automatycznie również zerwanie układów laterańskich.

Powszechnie oczekuje się laza dnia zerwania stosunków dyplomatycznych. W komunikatach poinformowanych uchodzi za pewne że odwołanie nuncjusza apostolskiego przy Kwirynale zostało już przez papieża postanowione.

# Ogromne straty magistratu

WARSZAWA, 9.6. — Kina strajkują w swale Wciągu 19-dniowego strajku 10 muzykarów miasta poniósł straty 300,000 zł., które suma z każdym dniem wzrasta.

A tymczasem magistrat i Rada Miejska nie kwapia się do definitywnego załatwienia tej sprawy odkładając posiedzenie Rady do 18 bm.

## PRZEZ RADJO

ŚRODA dnia 10 czerwca 1931 roku.

- 11.58. Sygnał czasu
- 12.05. Muzyka z płyt gramofonowych
- 13.15. Odczytanie progr. dziennego i repert. teatrów i kin
- 13.25. Przerwa.
- 14.00. Program dla dzieci
- 16.30. Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy)
- 16.47. Komunikat dla żeglugi i rybaków
- 16.50. Odczyt ze Lwowa pt. „Las, jako źródło piękna” — wygl. prof. St. Sokolowski.
- 17.15. Muzyka z płyt gramof. z W-wy
- 17.35. Odczyt z Wilna „Klechy dawnej Rusi” — wygl. p. T. Lopałewski.
- 18.00. Koncert Reprezentacyjny Policji Państwowej
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.20. Muzyka z płyt gramof.
- 19.40. Kom. Izby Przem. Handlowej w Łodzi, Odczyt programu na dzień nast. i komunikat meteorologiczny
- 20.00. Prasowy dziennik radiowy
- 20.15. Odczyt muzyczny z Wilna pt. „Chopin na Majorce” — wygl. dyr. Hulewicz
- 20.30. Koncert z Krakowa. W przerwie kwadrans literacki: J. Bandrowski „Wieczność bogów”
- 22.00. P. Jan Parandowski wygl. feljeton pt. „Autor Robinsona”.
- 22.15. Dodatek do prasowego dziennika radiowego, komunikaty, policyjne i sportowe, oraz muzyka lekka i taneczna z W-wy.

Podobno — wobec zdecydowanego stanowiska „kiniarzy” dziś ma zebrać się komisja finansowo-budżetowa Rady Miejskiej która ma zająć się podatkiem kinowym. Istnieje możliwość, zmniejszenia tego podatku o 25 proc. w sezonie zimowym.

Gdyby komisja niższą tę uchwaliła, to już jutro złudne cienie znów zamigotałyby na srebrnych ekranach.

# O słabiona „piatiletka”

1 czerwca pisma moskiewskie przyniosły sensacyjną wiadomość: rząd sowiecki oficjalnie ogłosił postanowienie o zredukowaniu kredytów na realizację „piatiletki”.

Telegramy rozniosły tę wiadomość po całym świecie.

W prasie obcej nie brak już dziś uwag, w których fakt redukcji kredytów utożsamia się z objawem i dowodem załamania się samej „piatiletki”.

Czy tak jest w rzeczy samej?

Zmniejszenie kredytów jest niewątpliwie ciosem potężnym dla gigantycznego planu. — Cała jego realizacja opiera się przecież na kredytach: bierze się od ludności zboże, drzewo i inne surowce, odbiera się robotnikom wolność „przywiązuje się” ich do maszyn i zaprzęga się do przymusowej pańszczyźnianej pracy — wszystko na kredyt przyszłej szczęśliwości... Pieniądze, wydobyte za własne surowce, wysła się jako zaliczki na kredyt obcy udzielany w maszynach i ludziach fachowcach, czyli t. zw. specach. Wszystko to oparte jest na kredycie zaufania i to tak ze strony własnego na zasadach komunistycznych zorganizowanego społeczeństwa niewolników, jak również ze strony zagranicy, czyli woliwych „burżuazyjnych” państw obcych zasadniczo przeciwnych, nawet wrogich komunizmowi. Oto sprzeczności i paradoksy naszych czasów.

Niejakie światło na tę sytuację „kredytową” rzuca prezes komisji spraw zagranicznych senatu amerykańskiego, p. Borah, który w wywiadzie udzielonym agencji „Radio”, oświadczył, że 3,000 najlepszych inżynierów amerykańskich jest zajętych w Rosji Sowieckiej, pomagając w ten sposób realizacji planu pięcioletniego i że dotychczas udzielono Związkowi Sowieckiemu kredytów amerykańskich w sumie 200 milj. dolarów. Poza to Borah podniósł, że niedawny układ między Rosją a Niemcami w sprawie zamówień sówiackich w Niemczech na sumę 75 milj. dolarów, oraz układ Moskwy z Włochami na 350 milj. lirów zmusiły Polskę, Francję i Finlandję do wysłania do Rosji delegacji gospodarczych.

Borah kończył oświadczeniem, że Ameryka potrzebuje rynku rosyjskiego, a naród amerykański jest dosyć mocny, by sprzeciwić się propagandzie komunistycznej.

W tych warunkach decyzja rządu sowieckiego o redukcji kredytów na „piatiletkę” może się stać — jeżeli nie objawem dostatecznego załamania się, to conajmniej momentem zwrotnym dla całej akcji, oczywiście w dół.

Rozpoczęto ją dn. 1 listopada 1928 r. — W miarę realizacji, której system tak często porównywano z amerykańskim, rosła w amerykańskim też niewątpliwie tempie potrzeba pieniędzy i ludzi, ludzi i pieniędzy, czyli znowu coraz więcej kredytów, kredytów, kredytów. Dziś te kredyty redukuje się.

Co na to wpłynęło?

Od nieszczęsnej ludności włościańskiej wybiera się żyto, pszenicę, nabiał, drzewo etc., aby za to móc utrzymać napływ coraz większej ilości niezbędnych z zagranicy maszyn i ludzi kierowniczych, aby z drugiej strony móc wyżywić własne do tych maszyn przywiązane masy niewolnicze, na zasadzie „kapitalistycznej”: utrzymania choćby tego minimum sił, jakie jest niezbędne do pracy.

Na wsi tymczasem szerzy się głód. Coraz częstszy jest, mimo wszystko, głód także wśród rzesz robotniczych. „Generał Głód” zaś, jak okazał się niegdyś w tej samej Rosji silniejszy od Napoleona, tak samo dziś chwilami już się wydaje silniejszy, niż generał — „to warzysz” w mundurze wojskowym, czy politycznym.

Mimo wszystko jednak głód przy tero-

skim poziomie mas u dołu, może, do czasu, nie być groźnym.

I zdaje się, że w końcu nie tyle jeszcze głód, ile inna przemożna, a złowroga potęga rozstrzygnęła o zwrocie: to — inflacja.

W r. 1923 nastąpiła stabilizacja czerwona i od tego czasu Bank Państwa co miesiąc ogłaszał sprawozdania o stanie czerwonej waluty.

Dziś ta stabilizacja jest fikcją. Z powodu „piatiletki” rząd musiał zrobić inflację. — Poczęto wypuszczać asygnaty skarbowe w co

raz większej ilości o coraz słabszym pokryciu. Teraz na 2 i pół miljarde czerwonych w państwie Sowiecie kursuje już przeszło 2 miljardy asygnat. Położenie jest coraz gorsze i bodaj że skarb sowiecki znalazł się już na tej inflacyjnej równi pochyłej, która z taką przerażającą siłą ciągnie coraz niżej — w dół.

Gospodarka sowiecka przeżywa moment zwrotny. „Piatiletka” dozna znacznego osłabienia tempa swego rozwoju. A kto wie, czy się nawet zupełnie nie załamie.

—0:0:0—

## Rozmyślania o stratosferze i ministrze

Co jest, co? Że profesor Piccard był w stratosferze kilka godzin, to już wielki gwałt na cały świat i krzyczą; nadzwyczajny człowiek!

My tu w Łodzi mamy ciągle straty, sekwestry i plajty, jednym słowem: siedzimy w stratosferze już pięć lat, dziękować Bogu i nikt nie mówi; nadzwyczajni ludzie.

Niech on przyjedzie do nas — i będzie tu kilka godzin w zyskosferze — wtedy powiemy; nadzwyczajny człowiek...

\* \* \*

Mówią, różne polityki, że generał Zarzycki nie zna się wcale na handlu i przemyśle, gdyż całe swe życie strawił przy koniach przy wojsku i innej ciężkiej artylerji i ze sferami gospodarczymi nic i nigdy go nie łączyło.

Ci, co tak mówią nie mają wcale pojęcia, że generał Zarzycki miał olbrzymie zdolności od najmłodszych lat, był poprostu cudownym dzieckiem i mając zaledwie trzy lata, znał się równie dobrze na przemyśle, jak obecnie... (as)

### NA MARGINESIE

## HIEROLIGLIFY

Utarł się u nas wielce salomonowy szablon zawiadomień urzędowych, którego ogólna forma przedstawia się jak następuje:

— „Starostwo Grodzkie na mocy § 123 Dekretu P. Prezydenta z dn. 5 lipca 1927, dalej zazwyczaj w nawiasach kabalistyczne litery Dz URR. Nr. 123 z 23 lipca 1927.”

I sakramentalne zakończenie:

— „Skazuje Pana (nią) na grzywnę 30 zł. z zamianą na areszt dni 7-miu...”

Lub dla odmiany:

— „Wezwanie sądowe Kg. 1334/31. Wzywa się pana X, do stawienia się w Sądzie Grodzkim sala 3 piętro 2, w charakterze oskarżonego z mocy art. 32 Rozp. P. Prezydenta, z dnia 12 marca 1929 r.”

Kreska, kropka, podpis i pieczęć. — O co komu chodzi, nic niewiadomo.

Nieszczęśnik, rażony takim gromem zachodzi w głowę, co to jest? Czy czasem kogo nie zabiłem? Może okradłem? Może woje

PRYWATNE  
POGOTOWIE LEKARSKIE  
Zielona 6 12-333  
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy — Lekarska pomoc akuszer, ginekolog.

wodzie nastąpiłem na odeisk? Albo broń Boże źle się wyraziłem o Urzędzie Skarbowym? (Rozgłaszanie wieści mogących wywołać niepokój...?)

Nic nie wiadomo? Delikwent, recte, obywatel Rzplitej, ma tylko 2 drogi: albo lecieć w te pędy do adwokata, zapłacić honorarium przewyższające karę, albo zwolnić się z zajęcia, iść do urzędu w trzy głupie godziny dowiedzieć się o co go oskarżają, tudzież, że tajemnicze słowo DzURP. oznacza: Dziennik — — — Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, który można nabyć w Warszawie na Placu Krasińskich, w godzinach urzędowych.

Uprościłoby nam życie, żeby na tych wezwaniach wymienionem było, o co ten, czy tamten kajdaniarz jest oskarżony: Czy za przejście ukosem ulicy, czy za łzy pod tablicą: „Nieczystość pod karą policyjną” — czy zgola za obelgi publiczne pod adresem przed stawiciela władzy pocztowo-telegraficznej, lub może broń Boże aboczenia sanitarno-obywatelowe.

Dwa, trzy dodatkowe słowa — ogromnie by uprościły nam życie, ale w takim znowu razie nasza biurokracja, straciłaby grunt pod nogami i swój przyjemny charakter.

Co robić?

Nie zmieniać. Nic nie zmieniać. Im wiadza tajemniczej i zawikłanej przemawia, tem zasługuje na większe poważanie i uznanie.

Może nawet lepiej iść dalej w tym kierunku co dzisiaj i zmalować go takim bigosem:

— „Sprawa Kg. 1335/31. Dnia 13 czerwca WKG 12 § 123 ICK.—BBWR.—CKW.—ND. na 7 dni bezwzględnej więzienia DD RMCKBOEF 50 złotych — bez prawa apelacji.” ENTLICZEK § 153, PENTLICZEK Nr. 833, wzw. prezesa: zvgzak.”

Gość odrazu zapłaci, bo przecież nie będzie chciał pozostać warjatem na całe życie.

# ROZMARTOŚCI ZE SWIATA

## Baryton Martini - król oszustów Sensacyjny proces w Paryżu

„Les Jures de la Seine” paryski trybunał przysięgłych przystąpił w dniu wczorajszym (wtorek), do rozpatrywania niezmiernie sensacyjnej afery w którą wplątana jest cała banda fałszerzy z popularnym barytonem Martini vel Martinem na czele.

W roku 1925 z różnych stron Francji poczęły nadchodzić wiadomości o pojawieniu się w wielkiej ilości precyzyjnie fałszowanych obligacji „Defence nationale” (Obrony narodowej). Trzeba było kilkunastu tygodni by fachowi agenci skarbowi byli w stanie nauczyć się odróżniać bony fałszywe od prawdziwych.

Z chwilą jednak gdy wydano dokładny opis fałszywych obligacji policja przystąpiła energicznie do likwidacji szajki fałszerzy. Po długim i znużającym śledztwie ujęto kilkunastu kolporterów fałszowanych obligacji i trybunał paryski oraz w Buches - du - Rhone skazały ich w latach 1926 — 1929 na karę wieloletniego więzienia.

Szefowie szajki nie ulegli się tymczasem aresztowań. Po krótkiej przerwie fałszywe bony poczęły znów zalewać Francję.

Wreszcie w listopadzie 1929 roku wybuchła sensacja: dwaj młodzi agenci tajnej policji Sevestre i Louis aresztowali w Marsylii szefa bandy „króla fałszerzy” w osobie pierwszego barytona tamtejszej opery Martin'ega vel Martina.

Poruszenie było olbrzymie; Martini najelegantszy gentleman Marsylii ulubieniec sfer towarzyskich i przedmiot westchnień kobiet, Martini, upatrzonej przez municypalność na dyrektora opery — fałszerzem banknotów? Niemożliwe — mówiono. Suche fakty kazały jednak w tę nieprawdopodobną rzeczywistość wierzyć. Aresztowanie nastąpiło na kilka — dosłownie — dni przed powierzeniem oszustowi funkcji dyrektora opery marsylskiej. Skandal niebywały.

Martini miał wygląd skończonoego gentlemana. Wiek swój (lat czterdzieści) maskował starannie. Peruka jego wykonana była po mistrzowsku, a zmarszczki nikłe pod dotknięciem palców fachowca - masażysty. Ubrany zawsze bez zarzutu zbierał Martini zarówno na scenie jak w salonach niezliczone...

A tymczasem w zaułku Grignas posiadał za konspirowaną kryjówkę wyposażoną we wszelkie nowoczesne urządzenia litograficzne.

Pewnego razu w roku 1924 na walce byków w San Sebastian spotkał Martini osobnika z pod ciemnej gwiazdy niejakiego Gomeza, Hiszpana, który namówił go do podjęcia procederu. Przedsiębiorstwo zorganizowano znakomicie w porozumieniu z „ojcem Delegato” właścicielem szynku Suffren w Marsylii gdzie znajdowała się główna kwatera fałszerzy. Wkrótce „fabryka” ruszyła pełną parą. Martini wyrabiał obligacje „Obrony narodowej” w odcinkach po 1000 i 10000 franków blankiety paszportowe i inne pomniejsze papiery o znaczeniu urzędowym. „Ojciec Delegato” był szefem kolportażu.

Wspólnicy posiadali szereg agentów w całym kraju a główną filją „fabryki” w Paryżu, gdzie reprezentantem „interesów” barytona był niejakie de Suzy, młodzieniec jakby żywcem z żurnala wycięty mający eleganckie i

piękne metresy, piękny apartament w pobliżu giełdy mnóstwo poważnych znajomości i stosunków. De Suzy był zbyt wielkim panem by „interesami” zajmować się bezpośrednio. Zastępował go tedy niejakie Fayettier będący łącznikiem pomiędzy „hurtownią” fałszyfikatów, a kupcami „detalistami”.

To towarzystwo wyrządziło zarówno państwu jak i osobom prywatnym milionowe straty.

W rezultacie na ławie oskarżonych zasiadło wczoraj 9 kryminalistów z Martinim na czele a obronę wnosić będzie około 12 najlepszych adwokatów paryskich jako, że oszuści mimo osadzenia ich za kratami, dysponują nadal ogromnymi środkami finansowymi.

Proces wzbudził w całym Paryżu olbrzymią sensację. Prasa omawia go jako największy ewenement kryminalistyki francuskiej w latach ostatnich. Wyrok zapadnie nie wcześniej jak za dwa tygodnie.

## „Błękitny Anioł” Czy „Czerwony Szatan”

Zwracał powszechną uwagę na balu kostjumowym. Nie ze względu na strój pierrota, gdyż pierrotów było, prócz niego jeszcze kilku, ale z powodu maski, której przez całą noc nie chciał zdjąć z twarzy.

Gdy otaczające go damy pytały, czemu nie chce im pokazać twarzy, odpowiedział: — Chociaż raz chcę się podobać dla mnie samego, a nie dla mojej sławy.

Te słowa jeszcze bardziej podniecały ciekawość wielbicielki pierrota i wznagły jego powódzenie.

„Sławny! któż to może być?”

Pierrot dał niedwuznacznie do poznania szczęściu wybranekom swego serca, że jest słynnym aktorem filmowym i naznaczył każdej z owych sześciu dam na drugi dzień spotkanie

oczywiście każdej w innym punkcie Berlina — gdzie się rzecz dzieła.

Po owym spoikaniu nazajutrz z pierrottem w biały dzień bez maski, pięć adoratorek tajemniczego króla balu odpadło, gdyż „słynny aktor filmowy” wydawał im się nieciekawym.

Jedną, jednak została. Była to 19-letnia Elli, którą miłość zaślepiła do tego stopnia, że uwierzyła wszystkim zapewnieniom pierrota.

Potrzeba mu było pieniędzy, na zrealizowanie nowego filmu, który miał wstrząsnąć światem.

Elli chciała za wszelką cenę dostarczyć ukochanemu tej sumy.

Ukradła, więc, matce biżuterię i wręczyła „aktorowi”.

Na następne spotkanie, jak się łatwo do myśleć, ukochany już się nie zjawił.

Elli z płaczem wyznała wszystko rodzicom, i ojciec zawiadomił policję. Pierrota aresztowano w pewnej kawiarni berlińskiej.

Okazał się bezrobotnym fryzjerem. Twierdził, że film, na który „pożyczył” od Elli pieniądze, „już się robi” i na dowód przedstawił rękopis ze scenariuszem, p. t. „Czerwony Djabeł”.

Niestety, scenariusz ten tylko tytułem różni się od scenariusza powszechnie znanego obrazu „Błękitny Anioł” z Marleną Dietrich.

Sąd zastawił uwodzicielowi 9 miesięcy czasu w celi więziennej dla rozmyślań nad nowym scenariuszem.

## Ranchera - najmodniejszy taniec.

W myśl uchwały kongresu mistrzów choreografii w Paryżu

Nasi „maitre'owie tańca” są zawsze w poszukiwaniu nowych rytmów i nowych figur choreograficznych, kreślonych na posadzkach dancingów. Więc też na intencję pięknych pań (czy tylko pięknych pań? Wszak brzydka półowa rodzaju ludzkiego niemniej interesuje się tym „sportem”) wynaleźli taniec mrodzony na pampasach argentyńskich i stamtąd wprost importowany do starej Europy.

Tam daleko jest to taniec bardzo popularny w „rancho” rozsianych wśród nieskończonych stepów gdzie wysokie jak lasy trawy falują między Oceanem Atlantyckim a łańcuchami Kordyljerów. Wybijałe piękne dziewczyny i ogorzali „gauchos” tańczą w nie dziele i dni świąteczne zapamiętałe ranchera łatwą do nauczenia się, bardzo rytmiczną i elegancką, jak twierdzą mistrze tańca. Ponadto „ranchera” jest najzupełniej „correcte” nie spotykają ją więc zarzuty, jakie stawiano fox-trottom, tangom, bluesom i t.d.

Przynajmniej ranchera salonowa. Należy bowiem rozróżnić dwa rodzaje: pierwszy dla zwykłych śmiertelników, drugi sceniczny

pięknie zareprezentowany na kongresie choreografów przez mistrzynię baletu z Odeonu, jest naturalnie tylko do oglądania na scenie t.j. że odtańczony przez balet w kostjumach narodowych, bardzo ogniście i temperamentem wywołuje efekt niezaprzeczony, ale nie nadaje się do naśladowania w salonie

Ranchera salonowa, jak twierdzą mistrze tańca, stanowi idealną formułę nadającą się do zebrania dobrego towarzystwa. Zdali oni sobie wreszcie sprawę, że pewne ekscentryczności jak charleston i krewniak jego black-bottom były doprowadzeniem do absurdu tańca nowożytnego i wbiły mu „gwóździę do trumny”. Właśnie dzięki tym dziwacznym pląsom, inne przyzwyczajone spotkały się z silną opozycją a nawet prohibicją.

Stąd daje się w ostatnich czasach zauważyć szybkie tańca. Jednakże kongres choreografów twierdzi, że ranchera pozyska najliczniejsze koła zwolenników i że w sezonie spotkamy się wszyscy na woskowanej posadzce!



# KRONIKA

KALENDARZ YK

Sroda, 10 czerwca — Małgorzaty

—0:0:0—

## TEATR

TEATR MIEJSKI: Jazda na wystawie

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

GRAND KINO: Za kulisami kabaretu

CASINO: Czar tanga

CAPITOL: Parada miłości

LUNA: Jedna noc — ewentualnie

MIMOZA: Młode orły

DOM LUDOWY: Kobieta, która cię nigdy nie zapomni.

ODEON: Wyjety z pod prawa

PALACE: I Zdeptany honor

II Mama nie pozwala

PRZEDWIOSNIE: Pocałunek

RESURSA: Dusze bez steru

SPLENDID: Znajomy z ulicy

SPÓŁDZIELNIA: Z dnia na dzień

## Kronika policyjna

### Śmierć pod rowerem

Do Łodzi nadeszła wiadomość z Zakopanego o tragicznej śmierci żony adwokata Wiktorji Prądzińskiej, zamieszkałej przy ul. Sienkiewicza 34

Na p. Prądzińską najechał w dużym tempie rowerzysta Franciszek Wolny, wskutek czego upadła ona na bruk i doznała pęknięcia czaszki, co pociągnęło za sobą śmierć Wolny po wypadku usiłował zbiec, lecz publiczność zatrzymała go i oddała w ręce policji, która osadziła go w więzieniu (b)

### Zamach samobójczy

W ubikacji publicznej na rynku Leonhardta usiłował pozbawić się życia przez zażucie nieznana trucizną 36 letni Wawrzyniec Zuchowski, zamieszkały przy ul. Bednarskiej 11 Desperacki czyn został w porę spostrzeżony przez przechodniów którzy wezwali pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Powodem samobójstwa był brak pracy i środków do życia (a)

### Zywcem pogrzebany w wykopie studni

Wczoraj w Zgierzu przy ulicy Łęczyskiej 105 dokonywano czyszczenia i pogłębienia studni. Około godziny 19-ej gdy wykop studni sięgał głębokości 7 metrów w głębi za trudniony był robotnik 29 letni Mazur Stanisław, zamieszkały w Zgierzu przy ul. Ogrodowej 2. W pewnej chwili gdy Mazur czynił dalsze wykopy nagle niezabezpieczone dostatecznie brzogi obsunęły się i masa ziemi przywaliła nieszczęśliwego robotnika.

Natychmiast zorganizowano akcję ratunkową i po usilnej 2 godzinnej pracy zdołano wydobyć Mazura, który jednak już nie żył. Zwłoki tragicznie zmarłego zabezpieczono na miejscu (a)

—0:0:0—

## Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Rewja w Teatrze Miejskim

Z powodu chłódów atrakcyjna rewja „Jazda na wystawie” dana będzie dziś środa i jutro czwartek nie w Parku Staszica, lecz w Teatrze Miejskim przy ul. Cegielnianej 27

WIDOWISKO POD GOLEM NIEBEM.

Wzorem teatrów zagranicznych również i Teatr Miejski w Łodzi wystawia wielkie widowisko pod golem niebem. Dana będzie na boisku Ł.K.S.-u wesoła, urozmaicona śpiewami i tańcami komedjo-opera J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i górale”

# Na łódzkim rynku pieniężnym

jest coraz gorzej

Sytuacja na wolnym rynku pieniężnym w Łodzi uległa w ostatnim okresie znacznemu pogorszeniu.

Na rynku daje się odczuć wzmożona ciasnota, wskutek czego stopa procentowa dla wszystkich bez wyjątku grup weksli, zarówno materiału prima jak również weksli gotowych, drugo i trzeciorzędnych wykazała wzrost.

Stopa dyskontowa dla weksli prima oscylowała około 1,80-2 i pół w stosunku miesięcznym, weksle niektórych wielkich tutaj szych przedsiębiorstw które wobec braku gotówki zmuszone są do częstego uciekania się do pomocy ulicznego rynku pieniężnego dyskontowane były po 2,2,25 i pół i wyżej.

Stopa dla weksli drugo i trzeciorzędnych była o 1,1,5 punktu wyższa, przyczem materiał ten podany był ścisłej selekcji i dyskonto wymienionych weksli następczo dużo trudności

Pedaż materiału wekslowego na rynku

ulicznym była znaczna był to jednak prawie że zupełnie materiał nie odpowiadający kwalifikacjom wymaganym przez banki prywatne Weksli mogących znaleźć ujście w instytucjach finansowych było niewiele i materiał ten był b. poszukiwany.

Wzrastająca ciasnota na rynku pieniężnym w Łodzi pozostaje w ścisłym związku z zanikiem transakcji w włókiennictwie w ciągu ostatniego tygodnia jak również rozpoczynającym się najeźdźszym zwykle dla tegoż świata handlowo-przemysłowego okresem przerwy międzysezonowej cechą której jest znaczny spadek obrotów co zmusza z kolei przemysł i handel włókienniczy cierpiący na anemję kapitałową do gwałtownego szukania gotówki na rynku ulicznym.

Również pewny pogorszeniem ulega kształtująca się ostatnio względnie pomyślnie wypłacalność co znalazło swój wyraz w zroście protestów wekslowych.

—X:~X:~X—

# Zwyżka dolara w Łodzi

Trwająca od kilku dni w Niemczech hałusa na dolary gotówkowe przybiera na ostrości, Wczoraj płacono za pieniądze dolarowe po przeliczeniu na złote za dolara 82 i 98 gr. dziś kurs się jeszcze posunął w górę.

Zwyżka kursu dolara w Berlinie powołała do interwencji banków niemieckich na terenie Polski. Niemcy wolą kupować drożej dolary w Polsce niż czekać 10 dni na sprowadzenie pieniędzy dol. ze St. Zjednoczonych.

Dziś banki berlińskie proponowały bankom polskim kurs od 8 zł. 93,5 gr. za dolara (po przeliczeniu na zł.

Do dużych transakcji jednak nie dochodzi ponieważ Bank Polski pragnąc zahamować odpływ dolarów podniósł wczoraj kurs na giełdzie do 8 zł. 94 gr. dziś zaś do 8 95 gr.

Na mieście w obrotach prywatnych

kurs dolara utrzymuje się dziś na poziomie.

Gdyby nie podniesienie kursu przez Bank Polski Niemcy wykupiłyby wszystkie dolary z Polski

Przyczyną popytu na dolary gotówkowe w Niemczech jest masowe wycofywanie wkładów dolarowych z banków przez publiczność niemiecką.

Bezpośredni przyczyną tej paniki jest fiasko niemiecko-angielskiej konferencji polityczno-gospodarczej w Londynie i upadłość niemieckiego Banat-Banku.

Bezpośrednią przyczyną tej paniki jest lidność i wypłacalność na każde żądanie swym klientom wkłady dolarowe.

Na Starym Mieście i w okolicy Magistratu ruch na giełdzie niezwykły, W Bankach daje się również zauważyć wycofywanie wkładów dolarowych,

—0:—

## Burza gradowa pod Łodzią

Pożar zagrody właściańskiej od pioruna

W dniu wczorajszym we wsi Sokółów pod Łodzią w czasie burzy piorun uderzył w

## Zamachy samobójcze w Polsce

4111 ofiar w ciągu roku

Według danych głównego urzędu statystycznego w r. z targnęło się na życie w Polsce 4111 osób. Liczba ta w r. 1929 wynosiła 3.343, w r. 1928 — 4.312, w r. 1927 — 4.186.

Najwięcej samobójstw popełniono w czerwcu (492), najmniej w lutym (208) W ciągu całego 1931 r. najwięcej samobójstw pada na Warszawę (1,208, następnie na woj. łódzkie— 419, łwowskie 224, lubelskie 219, kieleckie 210, warszawskie (bez stol.)— 198, krakowskie — 188 i t. d.

zagrodę Jana Cyrana i zabił konia oraz poraził dwuletniego syna Cyrana. Jednocześnie zapaliła się od pioruna stodoła a następnie obora i dom. Dom mieszkalny zdołano uratować natomiast stodoła i obory spłonęły doszczętnie. Straty wynoszą 12,000 zł.

Tegoż dnia przeciągnęła szalona burza gradowa nad powiatem Łaskim, Piotrkowskim i Radomszczańskim wyrządzając znaczne szkody w zasiewach. Na terenie gminy Wdzew powiatu Łaskiego oraz wsi Bujnow, powiatu Piotrkowskiego i gminy Małyszyn powiatu Radomszczańskiego, zostało łącznie zniszczonych około 1500 mórg zasiewów zbóż ozimych. Straty wynoszą około 500,000 zł.

We wsi Pęczew powiatu Radomszczańskiego spłonęła od pioruna zagroda Heleny Kanickiej. Straty wynoszą 20,000 zł.

Stowarzyszenie sług katolickich ul. Przejazd 28 w obszernym lokalu z pięknym ogrodem i werandą wydaje obiady i kolacje

## Wiadomości bieżące

### Z Komitetu uczczenia Ignacego Paderewskiego

Program uroczystości uczczenia 70-letnia urodzin Ign. Paderewskiego przewiduje: o godz. 10 rano Mszę św, którą odprawi J. E. bisk, dr. Tymieniecki, w Katedrze wiejszym Akademię w Filhar. na program której złożą się: prelekcja prof. Reissa z Krakowa, produkcje orkiestry symf. pod dyr. Rydera. Prof. Turczyński grać będzie „Fantazję Polską” — Paderewskiego P. Werwińska art. Opery Warszaw. wykona szereg pieśni, przy akomp. orkiestry symfonicznej między in. „Tańce tatrzańskie” — Paderewskiego.

### Obozy letnie Polskiej Y.M.C.A.

Polska YMCA prowadzi od szeregu lat obozy letnie dla chłopców jeden w Karpatach, w Mszanie Dolnej, drugi pod Łodzią w lasach Łucmierskich nad rzeką Lindą. Obozy te cieszą się najlepszą opinią ze wszystkich tego rodzaju obozów w Europie.

W Mszanie Dolnej od 7 do 27 czerwca obozuje 35 pracujących chłopców z Łodzi, razem z podobnymi grupami z Warszawy i Krakowa.

Bezpłatny ten obóz dla zarobkującej młodzieży do lat 18 mogła Polska YMCA urządzić w Mszanie Dolnej dzięki Ministerstwu Opieki Społecznej. Korzysta z tego do bredziejstwa młodzież bezrobotna.

Obóz Łódzkiej Polskiej YMCA nad Lindą zostanie otwarty od 1 lipca. Są w nim jeszcze wolne miejsca dla chłopców od 10 do 18 lat. Zapisy przyjmuje do Obozu Dział dla chłopców, Piotrkowska 243, od 4 do 8-ej po poł.

## Ulga przy podatku przemysłowym Od obrotu za 1930 r.

W dniu 15 b. m. mija termin wyznaczony przez władze skarbowe dla zapłaty różnicy pomiędzy sumą wymierzonego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1920, bez żadnych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie, a ustawowemi zaliczkami przepisanimi na tenże rok. Powstała różnica między nakazem płatniczym a wpłaconemi zaliczkami z tytułu podatku przemysłowego od obrotu za 1930 rok, została specjalnem zarządzeniem Ministerstwa Skarbu w swoim czasie rozłożona na dwie raty płatne w połowie dnia 15 z m. i druga połowa w dniu 15-ym bieżącego miesiąca.

Niedotrzymanie powyżej wskazanego ter-

Okolice biegunowe z powodu srogości klimatu pozbawione są niemal zupełnie wszelkich zarazków. Produkty żywnościowe mogą tygodniami całami leżeć odkryte, a jednak nie ulegają zepsuciu. Klimat tych okolic odznacza się więc wielką zdrowotnością, co zresztą udawniają również doświadczenia zebrane w czasie licznych ekspedycji polarnych.

Nie zdarzyło się nigdy, aby członkowie wypraw podbiegunowych chorowali na jakąś chorobę zakaźną.

Zdarzało się natomiast, że gdy powracali w okolice zamieszkałe, niemal stałym objawem było zaziębienie. Widocznie organizm w czasie długich wypraw odzwyczajał się od walki z mikroorganizmami i tem łatwiej ulegał ich wpływom ujemnym przy pierwszym z nimi zetknięciu.

Brak zarazków w okolicach polarnych udawniają, że mikroskopijne te żyjątka są bardzo wrażliwe na zimno i rozwijają się tylko w ciepłym powietrzu. Inne doświadczenia wykazały, że prócz ciepła również znaczna wilgotność powietrza w wysokim stopniu powoduje rozwój świata bakteryj. Pora letnia w czasie której powietrze jest zarówno ciepłe, jak i bardzo często wilgotne jest więc dla mikroorganizmów prawdziwym rajem.

Z siły żywotnej mikroorganizmów i z ich niesłychanie wysokiego „przyrostu naturalnego” zazwyczaj mało zdajemy sobie sprawę. Warto więc przytoczyć kilka cyfr, z ruchu „ludnościowego” bakteryj.

Szczególnie faworyzowane przez mikroorganizmy jest mleko. Już w chwili, kiedy mleko do stało się z organizmu krowy do naczynia dojarza, w każdym centymetrze sześciennym płynu znajduje się średnio 2500 zarazków, czyli w 12 litrach tyle, że każdego obywatela

## Lato - raj dla mikrobów O czem trzeba wiedzieć

Polski można obdarzyć jednym takim mikroskopijnym żyjątkiem.

Jeśli mleko przechowywać będziemy w stosunkowo niskiej temperaturze na przykład przy plus 7 C., to po upływie jednej doby ilość zarazków w jednym centymetrze sześciennym wzrośnie do 3000. Przy temperaturze 13 stop. w ciągu 24 godzin mikrobowe bractwo pomnoży się już 10-ciokrotnie i liczyć będzie już 25,000 „duszynek” na centymetr sześcienny. Przy 23 stopniach liczba odnośna wynosi 25 milionów, a przy 30 stopniach półtora milijarda zarazków przypada na centymetr sześcienny!

Z tych liczb wynika dobitnie, że mleko, jak zresztą również i inne produkty żywnościowe powinniśmy przechowywać przy temperaturze możliwie najniższej.

Najprostrze rozwiązanie problemu, to przechowywanie żywności w lodówkach. Niekorzystną stroną tej lodowej higieny jest ta o koliczność, że zwykły lód topi się stosunkowo szybko i powoduje niepożądaną powódź. Przed powodzią topniejącej wody chroni nas wprawdzie amerykański wynalazek tak zwane „suchego lodu”, niestety ze względu na swoją wysoką cenę produkt ten stosuje się obecnie w Ameryce jedynie przy większych transportach towarów żywnościowych.

Technika stworzyła w ostatnich latach rozmaitego systemu chłodnice elektryczne, które nie wymagają stałego zasilania lodem, gdyż zimno powstaje w nich pod wpływem parowania amonjaku. Proces ten oraz następująca kondensacja amonjaku dokonuje się w obrębie zamkniętych rur i naczyń przy współudziale energii prądu elektrycznego, zaczerpniętego z sieci elektrowni.

Niewątpliwie chłodnice takie są najidealniejszym rozwiązaniem problemu, niestety są jeszcze bardzo drogie

### Kto obejmie dyrekcję Teatru Miejskiego?

Jedno z pism podało przedwczoraj wiadomość, że dyrekcje teatru Miejskiego w Łodzi objął z ramienia Związku Artystów Scen Polskich obecny kierownik dramatu w teatrze lwowskim Leon Schiller. Wiadomość ta okazała się przedwczesna. Wprawdzie Schiller jest najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko, ale Z.A.S.P. sprawy tej jeszcze nie rozstrzygnął. Leon Schiller przyjeżdża dzisiaj do Warszawy i dopiero po ewentualnem uzgodnieniu z nim warunków Z.A.S.P. podpisze u mowę z nowym dyrektorem. Również w bieżącym tygodniu załatwiona będzie sprawa mianowania dyrektorów w dwu innych teatrach związkowych, a mianowicie w Wilnie i Grodnie.

J. F. BALJE.

## Gentleman

## złodziej

Hotel „Bellavista” w Brighton miał desko nałą renomę nie tylko dzięki wygodnym pokojom i wykwiintnej kuchni ale także przez specjalny rodzaj gości. Również w tym sezonie wszystkie pokoje były zajęte przez elitę angielskiego towarzystwa, niemiecką arystokrację francuską dyplomację słowem przez wszystkich, którzy Brighton odwiedzają na dłuższy lub krótszy czas i specjalny nacisk kładą na swój pobyt uczynić jaknajmilszym. Goście po pewnym czasie zaznajamiali się ze sobą i tworzyli tak zwane kluby. Do jednego z takich zorganizowanych klubów należał

również „lew salonu”

Ten przydomek zdobył sobie po paru dniach a miał to do zawdzięczenia wszystkim młodym dziewczętom i nawet niemłodnym które od pierwszego wejrzenia chciały go zdobyć.

W księdze meldunkowej był zapisany jako „Jack Hampton”, ale szeptano sobie na ucho, że pod tem skromnem nazwiskiem kryje się arystokrata, który nawet spokrewniony jest z jednym z domów panujących. Gdy próbował pokpiwać z jego nazwiska, otaczał się murem tajemnicy i zrezygnował rozmowę na inny temat, tak iż po paru tygodniach tyle wiedzieli co i na początku.

Na ogólnych wycieczkach na placu ten niedowym, w teatrze w salonach hotelu — wszędzie dzierzył Jack Hampton prym. Na placu sportowym nie mógł znaleźć sobie silnego przeciwnika, a kiedy opowiadał o swoich niezliczonych podróżach z niebywałym wdziękiem i prostotą całe towarzystwo słuchało go z niekrytym zainteresowaniem.

Tak mijaly beztraskie letnie tygodnie i już trzeba było myśleć o powrocie. Do tych którzy zaczęli mówić o wyjeździe należał również Jack Hampton.

— Ważne sprawy. — Sprawy państwowe — szeptano sobie na ucho — odciążały go od tego zakątki. Jednak zanim odjechał zaprosił swoich nowych przyjaciół i przyjaciółki na intymny bal na którym miał zdradzić swoje prawdziwe nazwisko.

Bal, który — czy można się było czego innego spodziewać? — przeszedł wspaniale, zbliżał się do końca. Przy deserze podniósł się Jack Hampton. Wszyscy zamilkli: z bijącym sercem oczekiwali rozwiązania zagadki. Hampton rozejrzał się i rozpoczął:

— Nie będę dłużej trzymał na uwiesi niecierpliwosć państwa i zaspokoje ich ciekawość natychmiast. Nie jestem księciem jak państwo przypuszczacie, nawet nie hrabią, ani baronem nawet. Nazywam się Charley Davis, mój zawód — gentleman — złodziej!



1. SZY i PRZODUJĄCY SALON  
Wiecznej Ondulacji  
w ŁODZI

jest w posiadaniu najnowszych, światowej sławy aparatów i urządzeń

REKLAMOWY MIESIĄC  
TRWAŁEJ ONDULACJI

w wykonaniu specjalistów, — aby szeroki ogół Pań przekonać, że tylko wieczna ondulacja daje pożądany stały efekt, czy to: w podróży, przy sporcie lub nad morzem; dobrze uczesanej główki.

Nowoczesne systemy. — Własna metoda

**Salon BITTNERA**

PIOTRKOWSKA 164 tel. 151-27



PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA

istn. od roku 1886

**St. Lewińska**

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy bżrnszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandażu „Elasta” podług wymagań figury. Prostożymacze gorsety à la „HESSINGA” i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw zylakom, gruźlicom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi.

**Najlepszy odbiór na detektor**

ma ten,

kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn

za Zł. 25

w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

**P. SZULC i S-ka**

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-05

**Droga do Zdrowia!**

Chorzy uzyskują zdrowie używając

**ZIOŁA LECZNICZE**  
Mag. E. WOLSKIEGO

**BILLOSA** leczą niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

**DEGROSA** leczą nadmierną otyłość powodując prawidłową przemianę materji w organizmie

**GASTROSA** leczą chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

**LARYNGOSA** leczą ból i stany zapalne (anginy gardła, krtani, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

**PASIVEROSA** usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

**PULMOSA** leczą choroby płuc. Usuwają kaszel i zaflegmienie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

**REUMOSA** usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu

**UROSA** leczą cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie

Skład apteczny M. WŁODAREK ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-03

**Reperacje obuwia na poczekaniu**

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznie NA POCZEKANIU

(w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia Najwyższy gatunek skóry podeszwowej

Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie

**NASZE CENY:** Męskie zelówki Zł. 3,75 Męskie obcasy Zł. 1,75 Damskie zelówki Zł. 3,— Damskie obcasy Zł. 1,— Żel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej

Pogotowie „Tempo” PIOTRKOWSKA 79 Szewskie „Tempo” (w podw. na prawo) Telef. 217-16. Na telefon, żądanie wysyłamy gotówką

**Reformackie pigułki Zakonnik**

znane od 1602 roku

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, sierpieni wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, usmięrzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 3 pigulek na dobę Cena pudełka zł. 1,35 wyrobu

KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI  
Warszawa Trębacka 4

Żądać w apt. i skład. z „Zakonnikiem”



**Reklama to potęga**

Głośny śmiech towarzyszył temu wyznaniu.

Wokół ust Jacka Hamptona krążył sarkastyczny uśmiech. Po chwili mówił dalej.

— Zdaje się, że wszyscy wątpią w szczerść moich słów. A jednak powiedziam panu prawdę jestem Charley Davis, a że do dnia dzisiejszego nikogo nie okradłem, stało się to tylko dlatego, że nie miałem jeszcze okazji.

Na nowo wybuchnęła beztroska kaskada śmiechu, byli jednakże lekko rozczarowani, że się przy tym upierał i ciągle jeszcze błądzili w ciemnościach chcąc wyczuć jakie zajmuje stanowisko i jakie jest jego prawdziwe nazwisko. Nagle rozległ się delikatny głosik kobiety. Była to Daisy Rochdale, która przemówiła.

— Well panie Charley Davis — powiedziała szczególny nacisk kładąc na ostatnie wyrazy — nie wierzę panu co pan powiedział, i ażeby pana przekonać daję panu mój drogi sznur pereł i proszę pana o opuszczenie sali na pół godziny. Ufam panu bez

granicznie i jestem przekonana że po piętnastu minutach pan powróci i przeprosi nas za te kpiny.

Mówiąc to, zdjęła swój kosztowny sznur pereł i położyła przed Jackiem Hamptonem. Daisy Rochdale była bardzo lubiana przez całe towarzystwo. Jej postępek znalazł uznanie i na znak solidarności kobiety poczęły zdejmować drogiocenną biżuterję i kłaść przed nim. Były tam zegarki, bransoletki, pierścionki i łańcuchy.

Jack Hampton ciągle się uśmiechał, — Ostrzegam, że gdy wyjdę więcej nie wrócę.

Nikt go nie słuchał i kiedy wszystkie były skotki pakował do kieszeni wszyscy byli pewni, że po piętnastu minutach znowu będzie między nimi. Jednak minęło piętnaście, dwadzieścia minut a Jacka Hamptona nie było. Już minęło pół godziny, na twarzy Daisy Rochdales poczał się malować niepokój. Dla nikogo nie było tajemnicą że mocno kochała się w Jacku i była nim oczarowana.

A kiedy przeszła godzina a Jacka nie

było widać spostrzeżono dopiero, że żart tragicznie się zakończył.

Łzy spływały po twarzy Daisy...

Pytano się czy więcej oplakuje perły, czy utracone marzenie... Wszyscy zapomnieli o swoich żartach, bo czyż jej sznur nie był najdroższy? Ażeby siebie nie ośmielić postanowiono jednogłośnie nie podać tego do wiadomości policji.

Także za bal trzeba było zapłacić.

— o —

Jeszcze tego samego wieczoru opuściła Daisy Rochdale hotel Auto pędziło po głaskie szosie. Jechała blisko godzinę, gdy nagle zwolniła biegu i do auta wszedł jakiś pan. Delikatnie uściskała Daisy jego rękę.

— Czy ta wyprawa opłacała się, Charley? — zapytała z ciekawością

**URZĘDNIICY!**  
**ROBOTNICZY!**

PAMIĘTAJCIĘ, że

# MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

**F. NASIELSKI** 2 RZGOWSKA 2  
Telefon 143-08  
NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH  
UWAGA. Na składzie wielki wybór łózek metalowych, oraz wyrobów tapicerskich

**Ogłoszenia drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

**SKŁAD Tapicersko-Stolarski** przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA NAWROT 8**

**DEKORACJE ogrodowe** Ognie bengalskie i rakiety poleca **L. Woźnica** Łódź Piotrkowska 126, tel. 205-74 i 180-63 2204-2

**A** - Meble sypialnia brzoza orzechowa mahoni, dąb, kredens pokoju wy orzech, garderoby szafy łóżka sprzedaje zamienia odświeża tanio na raty **Stolarnia ulica Warszawska 16 przy Napiórkowskiego, 2218 1**

**NA WYPŁATE!** Czy pomyślałeś o niespodziance dla matki? — dla żony, córki, siostry narzeczonej, przyjaciółki **Eleganckie damskie płaszcze, wełny i jedwabie, najładniejsze wzorzyste, letnie, damskie materiały biały towar, firanki, pończochy, torebki i wiele innych artykułów — moc niespodzianek, poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. Najtańsze ceny, najwygodniejsze warunki. Urzędnikom i stałym klientom bez wkładu**

**Posady i prace**

**POTRZEBNY** zdolny pod ręczny do krawca zaraz **Andrzeja Nr. 33 2226-1**

**Różne**

**LETNISKA** do wynajęcia przy Kolumnie woda, plaża, łódki na miejscu. Dojazd koleją lub autobusami. Bliższa wiadomość, ulica Zgierska Nr. 83 m. 5 od 7-8 w. lub w administracji

**5** - cio pokojowe komfortowe mieszkanie do wynajęcia od zaraz za miesięczne komorne. **Narutowicza 107 m. 6 2224 1**

## Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości  
**w Spółce Szewców**  
PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOSCIUSZKI 22.  
Telefon 158-38  
Specjalność: detalierna sprzedaż zelówek trwałych na wodę



**NIEMŹA WON RAK NOGIPACH**  
USUWA ZNANY PRZESTĄPIONY OD 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
FABRYKA CHEM-FARMACEUT. „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.  
UWAGA! WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA O PODOBNYM BRZMIENIU OPAKOWANIU

**ZIOŁA lecznicze** według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Zadzajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!!  
Adres: Liszki, Apteka



**Rowery** Zawadzkiego Kamińskiego i różnych znanych marek zagran. nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie „Dobropol”  
Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu tel 158-61

**Państwowi urzędnicy - czki** Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty! obuwie, firanki kapy, wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanteryjne poleca firma **KREDYT” Nawrot 15 1 p**

Dr. med.  
**Reicher**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Leczenie djatermja, Elektroterapia  
**POŁUDNIOWA Nr. 28**  
Tel. 201-93  
od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.  
Dla niezamożnych ceny leczenia

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**  
ANDRZEJA 1  
Telefon 137-43  
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 popo l.

**CHORZY** na żołądek edzcie chleb naswietlany „VITA”  
W. Kurczyńskiego

**Krawiec męski St. Gajda**  
KILINSKIEGO 216  
przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów  
Robota pierwszorzędna.  
Ceny zniżone



**WOZKI** dziecięce **ŁOZKA** metalowe **MATERACE** hyg. spręż. „PATENT” **WYŻMACZKI** amer, **UMYWALKI** Na dogodnych warunkach w **Fabrycz. Składzie „DOBROPOL”**  
Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu

**Na wypłatę** urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty  
**PALTA** męskie  
lakierki m. zł. 39,—  
zółte pantofle m. „ 37,—  
Tweed od „ 5.—  
georgeta „ „ 6.—  
pończochy „ „ 5.—  
firanki, chodniki, dywany galanterja, bielizna  
**PIOTRKOWSKA 37**  
III wejście, I piętro

**Nasiona**  
wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny **M. WŁODAREK**  
Rzgowska 7. tel. 151-03

**J. Nowakowski**  
Piotrkowska 9  
poleca **obuwie**, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.  
Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

**Uwaga!**  
**PLACE NOWE CHOJNY**  
W nowoutworzonej kolonii, znajdującej się w pięknym centrum w sąsiedztwie SS-ów Mülera, koło kolei może każdy nabyć **place na budowę domów** i plantacje ogrodów po cenach b. przystępnych Wiadomość: tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3, m. 4 front I piętro, w godz. od 10-2 i od 4-7

**Ważne dla Pp. Oficerów i Podof. Rezerwy**  
Krawiec wojskowy **J. GRINER** (egzyst. od r. 1902) 11-go LISTOPADA (Konstantynowska) 68, parter wykonywa wszelkie roboty wojskowe najszybciej i najdokładniej po cenach i warunkach nader przystępnych

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6 za tekstem na 10 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za nowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zafotskiego ul. Zamkowa.  
Redaktor naczelny i Wydawca: inż. T. Czajewski W łodzi T. Czajewskiego. Redaktor odpow. Walerjan Zuchowicki.